

ECHO

Rok V, № 150. Łódź, Wtorek 18 czerwca 1929 r.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 5-lamowy; pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 150 zł. dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej. Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionem miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada

Zawadzka 1. — Adm. Piotrkowska 11. — Telef. 33-28, 228 i 229. lub jego zastępca oraz wydawnictwa przyjmują prenumeratę do 2 po południu.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Główniej... STERUNKOWY ZATRZYMAŁ AUTO MINISTRA. Generał Składkowski w drodze do Paryża

Warszawa, 18. 6. (Od wł. k.) Wytworne auto pomknęło w stronę Placu Reymonta. Pasterunkowy zajęty regulowaniem ruchu ani przypuszczał, że tuż obok przejechał jego najbliższy zwierzchnik.

Wytworne auto pomknęło w stronę Placu Reymonta. Pasterunkowy zajęty regulowaniem ruchu ani przypuszczał, że tuż obok przejechał jego najbliższy zwierzchnik.

STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA. Siedem osób zabitych, 6-rannych.

Londyn, 18. 6. (Tel. wł.) — Samolot pasażerski City Of Ottawa kursujący na linii Londyn — Paryż — Zurych spadł wczoraj po południu do morza

podczas przelotu nad kanałem La Manche. Wskutek defektu silnika pilot zaczął dawać znak S. O. S. Wkrótce samolot opuścił się na wodę, lecz tak nieszcześliwie, że jedno ze skrzydeł zostało strząskane. Z jedenastu pasażerów 7 osób w tem 3 kobiety

poniosło śmierć w głębinach kanału. Pozostali 4-ej pasażerowie oraz pilot i mechanik odnieśli ciężkie obrażenia ciała i zostali wyłowieni przez statek rybacki. Samolot City Of Ottawa posiadał najnowszą konstrukcję i kanon La Manche przeleciał co najmniej tysiąc razy.

Żywe szachy w Helenowie.



Licznie zgromadzona publiczność oglądała w ubiegłą niedzielę w Helenowie wielką sensację w postaci międzymiastowego meczu szachowego Łódź — Kalisz. Przeciem partia rozegrana została żywymi figurami. Symboliczne 32 figury odwzorowały piękne panele z Kalisza.

Posiedzenie Komitetu finansowego. W obradach wziął udział b. minister Czechowicz.

Warszawa, 18. 6. (Od wł. kor.) — Pod przewodnictwem premiera Świątalskiego odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie komitetu finansowego. W obradach wzięli udział ministrowie Kwiatkowski, Matukowski, prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski, Banku Rolnego — Ludkiewicz, Banku Gospodarczego Krajowego generał Górecki oraz były minister Czechowicz.

Wskazywał na to, że w tym czasie, kiedy w Warszawie odbywa się posiedzenie komitetu finansowego, w Toruniu, 18. 6. Żona wermistrza elektryczni krajowej w Gródku, Marja Lewandowska, wyszła do ogrodu i zobaczywszy leżącą na ziemi przetrwany drut od anteny, który, spadając, zaczął się o drut do oświetlenia o napięciu 220 wolt, chciała drut usunąć. Dotknawszy się go padła rażona prądem.

Okropna śmierć żony i męża Zabójczy prąd elektryczny.

Toruń, 18. 6. Żona wermistrza elektryczni krajowej w Gródku, Marja Lewandowska, wyszła do ogrodu i zobaczywszy leżącą na ziemi przetrwany drut od anteny, który, spadając, zaczął się o drut do oświetlenia o napięciu 220 wolt, chciała drut usunąć. Dotknawszy się go padła rażona prądem. Na jej krzyk nadbiegł mąż, który nie wiedząc nic o przyczynie wypadku, pochwylił leżącą żonę, aby ją ratować. W tej samej chwili jednak padł rażony prądem. Sproszony lekarz stwierdził śmierć obojga wskutek porażenia serca.

Tragiczny wypadek powyższy jest przykładem, że nawet prąd o stosunkowo niskim napięciu (220 wolt) jest niebezpieczny dla życia ludzkiego.

Prezydent Rzplitej w Liceum Krzemienieckim Uroczyste zakończenie roku szkolnego.

Krzemieniec, 18. 6. (Od wł. kor.) — Noc dzisiejszą Prezydent Rzeczypospolitej spędził wraz z towarzyszącym mu orszakiem w Liceum Krzemienieckim, które dziś zwiędzi i weźmie udział w uroczystym zamknięciu roku szkolnego, połączone z wręczeniem matur.

Dziś przybył do Krzemienia minister oświaty Czerwiński, celem towarzyszenia Prezydentowi przy zwiedzaniu szkół.

Wycieczka włoskich marynarzy w Gdyni. Gdańsk — Antwerpia — Kopenhaga.

Gdynia, 18. 6. (Od wł. kor.) — W pierwszej połowie lipca w Gdyni zwiędzą urządzenia portowe, poczem udadzą się do Gdańska, a następnie do Antwerpi i Kopenhagi.

na dwóch statkach wojennych. W Gdyni zwiędzą urządzenia portowe, poczem udadzą się do Gdańska, a następnie do Antwerpi i Kopenhagi.

Wybory do rady miejskiej w Kole.

Łódź, 18 czerwca W niedzielę w Kole odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Kole. Wyniki wyborów przedstawiają się następująco: lista Bloku Gospodarczego (BB.) 7 mandatów

PPS, frakcja rewolucyjna — 1, PPS, C. K. W. — 0, N. D. — 5, Ch. D. — 2, Poale Sion prawica — 2, Poale Sion lewica — 2, Bund — 2, Mieszkański Blok Żydowski — 3.

Wielki proces komunistyczny we Lwowie.

30-tu wichrzycieli na ławie oskarżonych

Lwów, 18. 6. — W sądzie karnym we Lwowie przed trybunałem przysięgłych rozpoczął się wielki proces komunistyczny będący epilogiem pogromu komunistycznej partii zachodniej Ukrainy. Na ławie oskarżonych zasiadło 31 wybitnych komunistów, stanowiących elitę K. P. Z. U. Wśród nich znajdują się znani w całej Polsce komuniści: Szymon Gruener, Samuel Rosenbursch, dr. Bruno Korman, Szymon Mandel, Adam Kaufman i in. Za wyjątkiem jednego Polaka Wilkora Chruściela, wszyscy są Ukraińcami i Żydami. Wykryty przez policję drogą zmuszonej inwigilacji sekretariat w mieszkaniu dr. Pornesa przy ul. Jagiellońskiej 11, dostarczył władzom nieocenionych materiałów, których przestudowanie pozwoliło unieszkodliwić organom zaciągającą swoje macki na Wschodnią Małopolskę i Wołyń. Dziełem jej były strajki robotnicze i niebezpieczna agitacja wśród wojska. Akt oskarżenia nazywa ich niebezpiecznymi i zapamiętałymi wrogami Rzplitej, płatnymi przez międzynarodówkę komunistyczną. Proces potrwa przez czas dłuższy.

Mac Donald wycofuje się z niewłaściwej drogi. Odwrót premiera Anglii.

Londyn, 18 czerwca Wzburzenie francuskiej opinii publicznej i protest rządu włoskiego przeciw artykulowi, ogłoszonego w „Sunday Times” przez Mac Donalda, zniechęciło premiera angielskiego do energicznego wycofania się z niewłaściwej drogi. Mac Donald oświadcza dziś za pośrednictwem jednego z tujszych dzienników, że artykuł ten napisał kilka tygodni temu dla pewnej agencji prasowej i niema wcale zamiaru po objęciu swego urzędowania podtrzymywać nadal głoszone wówczas tezy. Zwróciło powszechną uwagę, że najenergiczniej przeciw artykulowi występuje „Daily Telegraph”, organ, należący do tego samego koncernu, co „Sunday Times”, który ogłosił ten artykuł. Wynika z tego, iż ogłoszenie tego artykułu jest częścią wewnętrzną - politycznej kampanii przeciw Mac Donaldowi. Wycofanie się Mac Donalda i niejako zdezawutowanie przez niego samego jego wywodów z przed kilku tygodni jest charakterystycznym momentem orientacyjnym dla polityki nowego rządu brytyjskiego.

Likwidacja groźnej szajki szpiegowskiej. Trzy osoby aresztowano.

Warszawa, 18. 6. Onegdaj K. O. likwidował w pow. skalackim szajkę szpiegowską, zajmującą na usługach jedynastwo ościennych. W przekroczenia granicy polskiej aresztowano jednego z szpiegów, niejakiego Pricza-

ka Grzegorza — poczem aresztowani zostali dwaj dalsi współnicy. Przy aresztowanych znaleziono większą ilość materiału obciążającego. Dalsze aresztowania w toku. Bliższe szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Mistrzowska drużyna.



W składzie mistrzowskiej drużyny siatkowej szkoły żeńskiej im. Konarskiego, która zdobyła mistrzostwo Łodzi wśród szkół powszechnych.

SERJA II
„ECHO“ Wielka loteria na zakup okrętu handlowego.
Kupon Nr. 23
Łódź, dnia 18. 6. 1929 r.
(WAŻNE DLA OKAZIŚCIELA)
5 kuponów kolejnych dają prawo na otrzymanie jednego biletu loteryjnego w czasie od 25 VI do 28 VI.



Mila ulubieniec Łodzi sportowej tak broni świątyni Czerwonych.

Co opowiadają trzej nowi zdobywcy oceanu dziennikarzom paryskim.

Paryż, 18 czerwca. Lbthicy francuscy Assolant, Lefevre i Lbthi po wyładowaniu przyjęli dziennikarzy i udzielili im wywiadu o przebiegu lotu. Start mieli trudny, ponieważ tył aparatu...

nie podnosi się z ziemi. Przewyższa była obecność pasażera na gąsienicy, który się tam ukrył!

Następnie Assolant opowiadał, jak był przerażony, gdy mu Schreiber, pasażer na gąsienicy, położył po starcie rękę na ramię i pokazał się. Zrazu przyszła mu i Lefevre'owi myśl, by go wyrzucić z aparatu, ale jej zaniechali, gdyż zapewnili Schreiber odpowiadając, że jest obywatel amerykańskim; ze względu na uprzejmość, z jaką ich przyjął w Ameryce, nie mogli odmówić nieproszonemu pasażerowi miejsca w samolocie.

Podczas całego przelotu widzieli morze dwa lub trzy razy, gdyż z powodu silnego zachmurzenia nie było.

na wysokości 900 metrów. Najtrudniejszy był okres dwu godzinny, kiedy musieli przelatywać przez siłę burzy. Podczas burzy szwankował idonów w bombowym aparacie, pracowały z trudnością. Kiedy zobaczyli wybrzeże hiszpańskie mieli w zbiorniku jeszcze trzytęta litrów benzyny.

W końcu powiedział Assolant, że z powodu obecności niespodziewanego gościa i burzy musiał...

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łazdzicki, zamieszcza w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sfałkowskiej pod Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości należących do Eberza: Lichtenberga i składających się z mebli ocenionych na sumę 1979 złotych.
Łódź, dnia 14 czerwca 1929 r.
Komornik Łazdzicki.

Bandyci w mundurach żołnierzy. Meudany napad na kobietę.

Z Wilna donoszą: Wczoraj w nocy, około godziny 2-ej, przechodzący ulicą Wielką Zygmunt Kuznicki usłyszał rozlegające się od strony ulicy Baksza rozpaczliwe wołania o pomoc, po chwili zobaczył 2 żołnierzy uciekających w stronę zaułka Szwarcowego. Przecznając coś złego Kuznicki rzucił się za uciekających, w pośrodku alarmując: Krzykiem funkcyjarszów pobliższej Komendy Policji przy pomocy których uciekający zostali zatrzymani. Okazało się, że żołnierze dokonali przedobłą napadu rabunkowego na ulicy Baksza. Koto domu przy tej ulicy oczekiwała na otwarcie bramy, mieszkała tam Olga Czarna...

Dzieci nadal wypadają z okien. Kronika pogotowia ratunkowego.

Łódź, 18. 6. W dniu wczorajszym na ulicy Gdańskiej najchciany został przez samochód 9-letni Mełoch, Wohlou, syn Krawca, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 14. Nieszczęśliwy chłopiec uległ złamaniu czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala dziecięcego Anny-Marji. Sprawca wypadku szofer zbiegł.

Przed domem przy ulicy Zygorskiej 44 napadnięty przez nieznanych sprawców odniósł szereg ran tłuczonych głow.

rzeźnik Natam Obychowski. Pomocny lekarskiej udzielono mu na stacji miejskiego pogotowia ratunkowego.

Dzisiaj o godzinie 7 rano w podwórzu domu przy ul. Franciszkańskiej 19 uderzony tępe narzędziem odniósł rany twarzy 46-letni Kacper Cybulski.

murarz, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 28. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

O godzinie 8 rano z okna...

SZCZLIWA 13-KA.

Pomiędzy trzema nowymi zdobywcami oceanu, którzy na „Żółtym Ptaku“ dolecieli do Europy, znajduje się, jak wiadomo, Jean Assolant, który na 4 dni przed startem zaślubił młodą Amerykankę, Miss Parker.

Na zamówienie Moskwy. Antypolskie demonstracje na Kaukazie.

Moskwa, 18. 6. Prasa sowiecka przynosi telegram własnego korespondenta z Kaukazu, o antypolskich demonstracjach, jakie się odbyły oprócz Tiflisu również w innych miejscowościach na Kaukazie. Demonstracje te odbyły się według jednego szablonu...

Łódź nie popiera polskiej produkcji. Niema lepszego kamienia nad granit wołyński.

Niedawno doniosła prasa o niemyślnym fakcie zakupu w Rosji sowieckiej przez magistrat m. Łodzi ogromnej ilości kamienia do brukowania ulic. Zakupienie kamienia, rosyjskiego, jest nie tylko karzącym ze względu na gospodarczych i biernego bilansu handlowego, nadto jest karzącym zbratelnizowaniem polskich kamieniołomów, które znane są na całym świecie ze swego doskonałego gatunku.

Spustoszenie w wagonie towarowym. Zuchwała kradzież kolejowa.

Łódź, 18. 6. — W dniu wczorajszym niewykryci dotąd sprawcy okradli doszczętnie wagon towarowy pociągu nr. 462, zdążającego do Krakowa. Kradzież zauważono na dworcu kolejowym w Kuluszkach. Złoczący w biegu dostali się do pociągu i poodyrawszy płomy skrądl z wagonu bełę towaru wełnianego, wagi 57 kilogramów, jedną bełę skór wyprawionych, bełę skóry brokatowej bełę manufaktury i kilkanaście drobniejszych przesyłek.

Tkálnia dwóch oszustów. Obu aresztowano na dworcu.

Łódź, 18. 6. — Przed niedawnym czasem w Ostrowie, za Kaliszem dwaj wspólnicy Józef Rewelski i Józef Nowicki założyli tkálnię. Dzięki świetnej reklamie i przystępnym cenom wspólnicy zdążyli pobrać wełnę, len i konopie od właścicieli warsztatów i okolicznych gospodarzy rzekomo dla przerobienia surowców na materjały.

Skarga sądowa 398 robotników. Dyrekcja tomaszowskiej fabryki przed sądem.

Łódź, 18. 6. — Niedawno temu w tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu „Wilanów“ wyniki oszty zatrą pomiędzy zatrudnionymi tam przy naprawie i rozszerzeniu szeregu obiektów fabrycznych robotnikami i budowlanymi, a dyrekcja fabryki.

Prezydent m. Łodzi w Rimini na kuracji.

Łódź, 18. 6. Jak się dowiadujemy prezydent m. Łodzi p. Bronisław Ziemięcki, który jak wiadomo wyjechał w celach leczniczych zagranicę przebywa obecnie we Włoszech w miejscowości Rimini nad morzem gdzie przeprowadza kurację leczniczą.

Ponowne zaburzenia w Pabjanicach. Solidarność robotników.

Z Pabjanic donoszą: W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych teren zakładów przemysłowych Krawskiego i Endera był znów miejscem zaburzeń. Po ostatnim zatargu dyrekcja zakładów wdała robotników, którzy przyczynili się do wywołania zaburzeń.

Czy delegaci fabryczni pojedą na wystawę do Poznania.

Łódź, 18. 6. W jutrzejszym dniu do Magistratu m. Łodzi udaje się delegacja robotników związków włókienniczych w sprawie wyasygnowania odpowiedniej kwoty na wystawę do Poznania na Powszechną...

Wizja lokalna terenów spornych. Posiedzenie komisji regulacyjnej miasta.

Łódź, 18. 6. — Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się zapowiedziane posiedzenie komisji regulacyjnej miasta. Na porządku dziennym znalazło się około trzydziestu projektów, a omówiły tylko szczególne fragmenty. Tematem do omówienia było ekspertyza p. Raneka z Hamburga, na której opierała krytykę projektu p. Michalskiego — nie została jeszcze całkowicie przetłumaczona.

Rozrzutny pan młody. Dziś ślub Maksa Kona w Warszawie.

Łódź, 18 czerwca. Dzisiaj w synagodze warszawskiej na Tomackim odbędzie się ślub dw. Widzewskiej Manufaktur Maksa Kona z córką znanego w Warszawie profesora Schera.

Wybuch granatu w mieszkaniu. Nieostrożny żołnierz.

Łódź, 18. 6. W dniu wczorajszym około godziny 5 popołudniu w mieszkaniu niejakich Lewandowskich przy ulicy Konstytucyjnej 19 rozległa się silna detonacja, od której w całym niemal domu powypadały szyby.

Walne zebranie robotników budowlanych po meudanej konferencji w inspekcji pracy.

Łódź, 18. 6. — Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym w inspekcji pracy pod przewodnictwem okręgowego inspektora p. inż. Wojtkiewicza, odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli przemysłowców budowlanych z przedstawicielami robotników.

Insp. Niedzielski na urlopie.

Łódź, 18. 6. W dniu dzisiejszym wyjechał na urlopie powypoczynkowy komendant licyj łódzkiej p. podinsp. Elsser-Niedzielski.

MASTO ZE STALI.

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku.

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Wielki dla 300.000 Francuzów powstaną w ciągu jednego roku. Masty ze stali na samą myśl...

Pomnik Polaka w więzieniu

Osobliwe „uczczenie” inżyniera.

Do niedawna w kanadyjskiej miejscowości Niagra Falls (leżącej koło słynnego wodospadu) stał w parku królowej Wiktorji pomnik słynnego inżyniera polskiego, Kazimierza Gzowskiego.

Wobec tego jednak, że miejscowi mieszkańcy nie byli zbyt przychylni dla inżyniera, który (o czym mało kto z jego rodaków wie) przed laty zbudował pierwszy stalowy most, łączący Kanadę ze Stanami Zjednoczonymi.

Niedawno pomnik ten usunęto i ulokowano na... dziedzińcu miejscowego więzienia, a na jego miejscu stanął budynek szpitala.

Polsko-amerykańska prasa słusznie protestuje przeciw takiej profanacji i apeluje do rządu kanadyjskiego, aby sprawę załatwił w sposób przyzwoity.

Czuła żona w celi więziennej

Pierwsza wizyta.

Pan Harry Rogers, obywatel miasta Chicago znalazł się przed szeryfem, a znalazł się z powodu skargi swojej własnej żony.

Państwo Rogersowie nie przedstawiali zgodnego typu małżeńskiego. Wprawdzie nie wiadomo, kto tam pierwszy za winił, ale pierwsza, która udała się pod opiekę władzy, była pani Rogers, oświadczając, że

maż ją bije i prosi o zamknięcie go w więzieniu.

Władze w Ameryce są bardzo względne dla nieszczęśliwych żon, więc pan Harry Rogers w jednej chwili znalazł się w więziennej celi, a zarząd więzienia spodziewał się, że żona, uwolniona od jego widoku, nie przedkłada do niego zateskni.

Jakież jednak było zdziwienie, kiedy następnego dnia już zjawiała się we własnej osobie z rozmaitemi pakunczkami w ręce.

— Masz tu, kochanie — mówiła do męża — trochę cukiereczków, aby ci się nie nudziło. A tu herbata. Pewnie ci jej w więzieniu nie dają, a jeżeli dają — to Bóg wie jaką. A co tam z poduszką? Czy nie jest za twarda? — mówiła, próbując węgłowie więziennej przyczy — A i kocyc jest do niczego. Przytnijcie ci lepszy z domu...

Następnie generalną inspekcję, dobrej gospodyni na nowem mieszkaniu męża, przeniosła na ściany celi i zawołała:

— O! Co to jest? Co to za plamy? Ależ tutaj panuje straszliwa wilgoć! Czy panowie nie macie innej

suchszej celi.

Odpowiedziano jej, że nie.

— A w takim razie — oświadczyła pani Rogers — ja zabieram męża z powrotem do domu. On niedawno przeżył operację migdałową, może się zażebić, dostać zapalenia płuc, a wogóle jest taki delikatny!

Urzednicy nie protestowali, kiedy pani Rogers prowadząc za rękę męża, wyniosła się z więzienia.

— Ale na progu zatrzymała się i odwróciwszy się, rzuciła rozkaz zdumionym i rozbawionym urzednikom:

— Ale, ale! Nakazu aresztowania

proszę nie niszczyć!

Może jeszcze być potrzebny. Jak się mój mąż trochę podleczy, to może go jeszcze tutaj wam oddam!

Po tem oświadczeniu władze więzienne nabrały poważnej wątpliwości, czy małżonek energicznej gospodyni mógł być tak straszny tyranem, za jakiego ona go przedstawiała?

Dwie pary lotników polskich

MARZĄ O SŁAWIE ZDOBYWCÓW ATLANTYKU.

Dziesięć lat walki.

Przed czterema dniami z lotniska Old Orchard w Stanach Zjednoczonych wzbił się w powietrze samolot francuski „Zółty Ptak” i po 33 godzinach lotu nad falami Atlantyku wylądował szczęśliwie na wybrzeżu hiszpańskim.

Jest to siódmy z rzędu szczęśliwy przelot przez północny ocean Atlantycki od lotu amerykańskiego na kontynent europejski i przypada akurat w dziesiątą rocznicę pierwszego lotu przez Atlantyk, dokonanego przez Anglików J. Alcocka i A. Whitten-Browna.

Usiłowania pokonania Atlantyku datują się od czasu ukończenia wielkiej wojny. Gdy tylko ucichł warkot propellerów nad polami bitew, gdy z obryzanych samolotów bojowych wylądowano przeznaczane na ciche osady i miasta bomby, zaprawieni w walkach powietrznych lotnicy stanęli do

zdobycia Atlantyku.

Inicjatywa wyszła od rządu amerykańskiego, który zorganizował pierwszą wyprawę, złożoną z wodniaków, zaopatrzonych każdy w cztery silniki.

Start nastąpił 16 maja 1919 roku z Nowej Ziemi. Do wysp Azorskich doleciał tylko jeden płatowiec, sterowany przez por. A. C. Reada po 15 godzinach lotu, w czasie których przebył 1950 klm.

W chwili gdy Read lądował w porcie na wyspach Azorskich ze stali dlatego, że jak część pracy przy przysięganiu na przysięgę, w myśl fabryczny, czego zniżają się koszty. Taki bowiem do-

Najznakomitsi lotnicy na obu kontynentach robią przygotowania do lotów. Wreszcie dnia 20 maja 1927 roku z lotniska Curtiss Field pod New Yorkiem wyleciał pułkownik Lindbergh na samolocie, zaopatrzonym w 225 konny silnik Wrighta. Po 33 i pół godzinach lotu „Spirit of St. Louis” wylądował na lotnisku Le Bourget pod Paryżem.

W dwa tygodnie potem tę samą drogę przebywa „Miss Columbia” pilotowana przez Chamberlina mając na pokładzie pasażera Lewina. Lotnicy wylądowali 6 czerwca 1927 r. o 170 klm. od Berlina.

1 lipca tego roku Amerykanin Byrd na luksusowym Fokkerze przeleciał Atlantyk jako czwarty z rzędu.

Dwie dalsze wyprawy z r. 1927 nie udały się. Zginął Bertrand na „Old Glory”, lecąc z Ruth Elder, która prowadziła nad oceanem swój samolot „American Girl” uratował z wody transportowiec „Berendrecht”.

W roku 1928 przebył Atlantyk z Ameryki do Europy dwie wyprawy. Lotnicy Brook i Schlee na samolocie „Pride of Detroit” oraz lotniczka miss Amelia Earhart na wodniaku „Friendship” z pilotami Stull zem i Ellsworthym oraz mecha-

nikiem Gordonem.

Z Europy do Ameryki Atlantyk nie jest dotychczas pokonany. Lotnicy niemieccy na „Bremenie” dotarli wprawdzie w roku zeszłym do brzozi amerykańskiego, ale z przymusowym lądowaniem na wyspie lodowej.

Barykady w mieszkaniu.

Atak trzech synów.

W domu przy Zellerstrasse w Berlinie, w mieszkaniu, które zajmował 46-letni robotnik, Robert Schliiske z trzema dorosłymi synami i żoną, zapanaowało pewnego dnia

istne piekło. Zaczęło się od tego, że matka czytała ojcza zarzuty niewierności, z czego wywiązała się ogólna bijatyka rodzinna, którą aż policja musiała likwidować.

Zaledwie jednak upłynęło nader godzin, kiedy awantura wybuchła na nowo, a inni mieszkańcy domu, którzy wylegli, aby się przekonać co znaczy piekielny hałas w mieszkaniu rodziny Schliiske, musieli gwałtem przetrzymać ojcza, aby się nie rzucił na podwórze z okna drugiego piętra.

Nadeszła noc, jak się zdawało spokojna, która we śnie ogólnym pogodziła wszystkich poważniejszych.

Inne wyprawy, jak Francuzów, Colli i Nungessera oraz Polaków Kubali i Idzikowskiego nie powiodły się.

W tym roku dwie pary lotników polskich sięgnąć mają po triumf i sławę zdobywców Atlantyku.

Premier Anglii w podróży.



Owacyjne powitanie Mac Donalda premiera Anglii w jego rodzinnym miasteczku Lossiemouth.

Wieśniak wówczas rzekł z naciskiem:

— Święte ziarno...

Poczem, odmawiając dalszych wyjaśnień, jak gdyby nie lubił poruszać tego tematu, wrócił do swej roboty.

Chciałem wiedzieć, co poczywi starszulek miał na myśli, mówiąc w ten sposób i o czego dowiedziałem się w okolicy.

Syn Martin'a, dzielny, młody wieśniak, którego wszyscy lubili za jego rzadko spotykana urodę, został zabity w jednej z pierwszych bitew w pobliżu Champenoux, gdzie przed Nancy wstrzymaną została nawała niemiecka.

Pochowano go nieopodal wioski, którą Francuzi odbili później i dokąd kilka odważnych rodzin cywilnych wróciło na swoje pielesze, nie zważając na padające od czasu do czasu pociski.

Wobec tego jednak, że miejscowość leżała tuż przy linii bojowej, nie wolno było postronnym — ocom i matkom

poległych nawet — przekraczać jej granic. A ponieważ front z tamtej strony pozostał przez cały ciąg działań wojennych bez zmiany, Martin nie mógł przez szereg lat odbyć pielgrzymki do drogiego kawałka lotaryjskiej ziemi, gdzie dziecko jego spało snem wiecznym w swej mogile.

Znał jednak ustronie to, dzięki wieśniaczce z pobliskiej wioski, uczuciowej dziewczynie, która doniosła mu, że opiekuje się grobem jego syna i opisała jak potrafiła miejsce jego wiekuistego spoczynku wśród siewnych pól. Co mogła zresztą ta prosta chłopka, umiejąca czytać i pisać zaledwie, powiedzieć więcej o tym grobie, ponadto, że sadziła i starannie doglądała kwiaty na nim?

Pewnego dnia wszakże w sierpniu następnego roku, ojciec Martin otrzymał pocztą niewielką garść zboża w zwycajnem pudełku.

Wśląd zatem przyszła karta od dziewczyny, z zawiadomieniem, że posławszy na gro-

bie żołnierza kilka ziarn zboża, zebrany plon posyła ojcza, aby rzucił je w swoją rolę.

Pomysł wieśniaczki, pomysł kobiety... pomysł wzruszający! Ojciec Martin, który nigdy nie płakał w życiu swoim, wówczas nawet, kiedy zawiadomiono go o śmierci syna, wybuchł łkaniem na widok ziarna, wyrosłego na jego mogile.

Nie zwierzając się nikomu, schował pudełko do skrzyni obok listów swego chłopca i z nadejściem wiosny, wybrałszy starannie kawałek gruntu przy chacie posiał na nim ziarno, które czerpały swe soki z ziemskiej powłoki swego jedynaka. Z garstki ziarn tych zebrał jesienią mikroskopijne żniwo, które schował z religijnym niemal pietyzmem do skrzyni w oczekiwaniu przyszłej wiosny.

Wielkie, dojmujące smutki! bóle mają cierpliwie. Ojciec Martin długie lata czekał, nim mógł ziarnem z grobu syna zasłać kawałek ziemi, mały jesz-

cze, ale zasługujący już na nazwę siewnego pola. Owego dnia, wezwawszy synową swą i dzieci, wtajemniczył je po raz pierwszy w swoją robotę wyrażając wolę swoją, aby zboże które na tem miejscu wyrosło było zebrane i przechowane w całości dla obsiania niem większego pola na rok przyszły i ażeby procedurę tę powtarzano z roku na rok dopóty, aż wszystkie orny grunty ich ojcowizny rodzic będzie zboże z ziarn zebranych z mogiły jego syna.

Przykazał nawet wnukom swym podnieść do góry ręce w uroczystej przysiędze, że nigdy nie wyzbedą się tego pola, obsiewając je przez całe życie wspólnie na znak braterskiej zgody i jedności, w imię ojcza, poległego śmiercią walecznych za całość ojczyzny.

Mogilnym ziarnem obsiewa nie pólko ojca Martin'a jest z każdym rokiem większe, zbiór bowiem jest co sezon obfitszy i dorodniejszy.

Zwłoki syna będą sprowa-

Redukcja... płuc ludzkich.

Sensacyjny odczyt uczonego.

Znany antropolog angielski, Sir Artur Keith, prezes Instytutu Antropologicznego w Londynie, wygłosił na ostatnim posiedzeniu tego towarzystwa naukowego ciekawy odczyt p. t.

„Płuca ludzkie”.

W odczyt tym, któremu towarzyszyło wielkie zainteresowanie licznie zebranego audytorjum, wypowiedział Keith bardzo ciekawe twierdzenie. Zaznaczył mianowicie, iż płuca ludzkie ulegają niejako stałej, wiecznej redukcji. Jest to objaw degeneracji, któremu należy się energicznie przeciwstawić przy pomocy gimnastyki i sportów.

—X—

DE FORGE.

Węte ziarno

Tłum. Józef.

—X—

Dziś wielka premiera! Wspaniały podwójny program słynnej wytwórni amerykańskiej Fox-Film. L. Humori! Jak wygląda moralność milionerów Śmiech!

Janet Gaynor szuka posady

Wesoła historia o wielkiej karierze biednej dziewczyny w Nowym Yorku. W roli tytułowej udobiona gwiazda JANET GAYNOR znana z filmu „Słodkie Niebo” i „Anioł ślicy”

Występ muzyki orkiestry symfonicznej pod kier. A. Czudnowskiego. Początek przedst. o godz. 8 po poł., w soboty, niedziele o g 12 w poł. o godz. 10 wiecz. w: Ceny miejsc znizone od dnia dzisiejszego w soboty i niedz. od godz. 12-ej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Miłość Beduina

Romantyczne przygody bohatera z filmu. W rolach głównych: przepiękna Dorothy Janis, najpiękniejszy mężczyzna Ameryki Barry Norton i w roli „Postrachu karawan” Ben Bard

Występ muzyki orkiestry symfonicznej pod kier. A. Czudnowskiego. Początek przedst. o godz. 8 po poł., w soboty, niedziele o g 12 w poł. o godz. 10 wiecz. w: Ceny miejsc znizone od dnia dzisiejszego w soboty i niedz. od godz. 12-ej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

SPORT

Tem pewnych drużyn, ani pewnych wyników. Po niedzielnych meczach.

Wielka ucieka była w całym znaczeniu nie-... w niedzielnych meczach. W Krakowie oczekiwano sensacji w postaci zwycięstwa Garbarni nad Cracovią; nadzieje jednak zawiodły, gdyż Cracovia, mimo osłabionego składu, odniosła zasłużone zwycięstwo 3:0 (2:0), zdobywając bramki przez Rusinka (2) i Malczyka.

Wyniki. Obie drużyny grały apatycznie i bez nerwu. Dopiero pierwsza bramka, zdobyta w 18 minucie drugiej połowy przez Przybysza, zachęciła Wartę do walki i dodała jej bojowego zapachu. Druga niespodzianką była po razka IFC (Katowice), tem bardziej sensacyjna, że odniesiona na własnym gruncie. Wprawdzie drużyna katowicka bez Kossołka, Goerlitzów, Tichauera stanowiła zaledwie ciemną najgroźniejszego zespołu ligowego, jakim była przed 2 lata, tem niemniej zwycięstwo Czarnych 6:0 (3:0) jest niejedną sensacją. Zasługa zwycięstwa tego przypada w większej części świętemu Nastuli, który zdobył 4 bramki, wysuwając się zdecydowanie na czoło strzelców ligowych. Pozostali dwiema bramkami podzielili się Harasymowicz i Witkowski. Sędziował p. Danziger z Warszawy. W Krakowie oczekiwano sensacji w postaci zwycięstwa Garbarni nad Cracovią; nadzieje jednak zawiodły, gdyż Cracovia, mimo osłabionego składu, odniosła zasłużone zwycięstwo 3:0 (2:0), zdobywając bramki przez Rusinka (2) i Malczyka.

Węgrzy w Łodzi grać będą z Ł. K. S.

Następnego dnia gra Nemzeti z Łodzi z ŁKS-em. Jak wiadomo bowiem ŁKS, od następnego meczu ligowego z Wartą odpoczywa do dnia 14 lipca, więc chętnie skorzystał z oferty Nemzeti.

Następnego dnia gra Nemzeti z Łodzi z ŁKS-em. Jak wiadomo bowiem ŁKS, od następnego meczu ligowego z Wartą odpoczywa do dnia 14 lipca, więc chętnie skorzystał z oferty Nemzeti.

Turyści — Ruch. Ł. K. S. — Warta.

gdzie zmierzy się z Wartą. Prócz tych spotkań odbędą się następujące mecze ligowe: Połonia — JFC, w Warszawie. Czarni — Garbarnia we Lwowie! Cracovia — Pogon w Krakowie.

gdzie zmierzy się z Wartą. Prócz tych spotkań odbędą się następujące mecze ligowe: Połonia — JFC, w Warszawie. Czarni — Garbarnia we Lwowie! Cracovia — Pogon w Krakowie.

Sukces Polaka w Genewie.

uniwersytetu genewskiego. Konkurs był obelany przez szereg wybitnych graczy niemieckich i angielskich. Wielowiejski wygrał niedawno turniej akademicki o pułkar Ocha.

uniwersytetu genewskiego. Konkurs był obelany przez szereg wybitnych graczy niemieckich i angielskich. Wielowiejski wygrał niedawno turniej akademicki o pułkar Ocha.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Lwowa.

36:29,8 sek., skok wzwyż—Dubna (Pogon) 1,63 mtr., tyczka —Rzepka (AZS — Warszawa) 3,20 mtr., 400 m. przez płotki—Dubna 1:05,2 sek., 4x100 mtr. — Sokół Maclierz 47 s., 4x100 mtr. — Pogon 3:53,6 sek., Dysk — Stepkowski (Polonia)—Prze-

myśl) 37,40 mtr., kula — Kania (Sokół) 11,55 m. oszczep—Cena (AZS.) 49,97 m., oburącz — 88,74 mtr. rek. okr. W klasyfikacji ogólnej zwyciężyła Pogon 47 pkt., 2) Sokół Maclierz 25 p., 3) Polonia—Prze-

TEATR MIEJSKI.

o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się występ Teatru Reduta z znakomitym artystą Osterwa na czele w 3-aktowej Stefana Żeromskiego „Uciekła mi prze-

o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się występ Teatru Reduta z znakomitym artystą Osterwa na czele w 3-aktowej Stefana Żeromskiego „Uciekła mi prze-

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Rewja Felixa i Tatarakiewicza „Panna Łódź” ściera go wieczór tłumy publiczności.

Rewja Felixa i Tatarakiewicza „Panna Łódź” ściera go wieczór tłumy publiczności.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wieczorem przy wypełnionej widowni grana będzie operetka p. t. „Mniewny jesienne”, która publiczność oklaskuje zmuszając wykonawców do bisowania poszczegól-

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wieczorem przy wypełnionej widowni grana będzie operetka p. t. „Mniewny jesienne”, która publiczność oklaskuje zmuszając wykonawców do bisowania poszczegól-

RADJO-KĄCIK.

Wtorek, 18-20 czerwca. Warszawa. — Godz. 13.00 Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny; 14.55 Komunikat meteorologiczny

Wtorek, 18-20 czerwca. Warszawa. — Godz. 13.00 Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny; 14.55 Komunikat meteorologiczny

Ze świata stalowych bicepsów. Zwycięstwa i porażki atletów w cyrku. Czy Stibor zwyciężył?

Wzywany przez żydowskie społeczeństwo, stawiał się w dniu wczorajszym na arenie cyrku sportowego, światowej sławy żydowski atleta Poschoff, zdobywca tytułu mistrza świata na międzynarodowych zawodach zapasniczych w Hamburgu. Z pośród już nam dobrze znanych zapasników turnieju. W swoim czasie wymienialiśmy nazwiska Sztékera i Stibora, jako głównych konkurentów do pierwszego miejsca. Obecnie jednak, wobec przyjazdu żydowskiego zapasnika Poschoffa, kwestie te należy postawić pod znakiem zapytania. Irudno z reprezentacji poznać wszystkie walory zapasnika. Jednakowoż herkulesowa budowa i jak należy wnosić nieprecyzyjną siłę zdobywcę tytułu mistrza świata, mocno skrzyżują plany i nadzieje, naszym starym już dobrze znanym zapasnikom turnieju. A więc należy liczyć się z nowym kandydatem do pierwszej nagrody, najbliższe zaś dni pokażą nam walory tego pogromcy najpoważniejszego zapasnika świata.

Wysokim poziomie sportowym, wykazała świetną formę obu zapasników. — Jednogodzinny czas walki nie przyniósł żadnego rezultatu. Walka w myśl regulaminu przeszła na punkty. Zdenerwowani i nieco już wyczerpani przeciwnicy zaczęli zatracać charakter sportowy walki. — Przy remisowym 2:2 Stibor w ordynarny sposób rzucił Sztékera o bandę, zmuszając go w ten sposób po raz trzeci do partu. Sztéker stracił przytomność. By nie być pokonanym wywyżił wszystkie siły i w ciągu jednej minuty wytrwał w parterze, nie ulegając mimo olbrzymiej przewagi Chorwata Zwycięzył więc na punkty Stibor i w stosunku 3:2 rehabilitując się i w ten sposób stwierdzając, iż w drugim spotkaniu niesłusznie uległ Sztékeroowi. — W końcu należy dodać, że najsprawiedliwszym byłby wynik remisowy. W decydującym spotkaniu Keller (Berlin) w 11-iej minucie przednim pasem rzucił Krausa o dywan. Dziś walcza następujące pa- 1) Kornatz (Prusy) — Kraus (Luxemburg). 2) Walka decydująca, aż do rezultatu: Szczerbiński (Warszawa) — Weis (Budapeszt). 3) Również decydujące spotkanie, aż do rezultatu: Sztéker — Keller (Berlin). 4) W czwartej parze po raz pierwszy wystąpi żydowski zapasnik, Poochoff, przeciwko Schachschneiderowi.

Cały rok bez przerwy

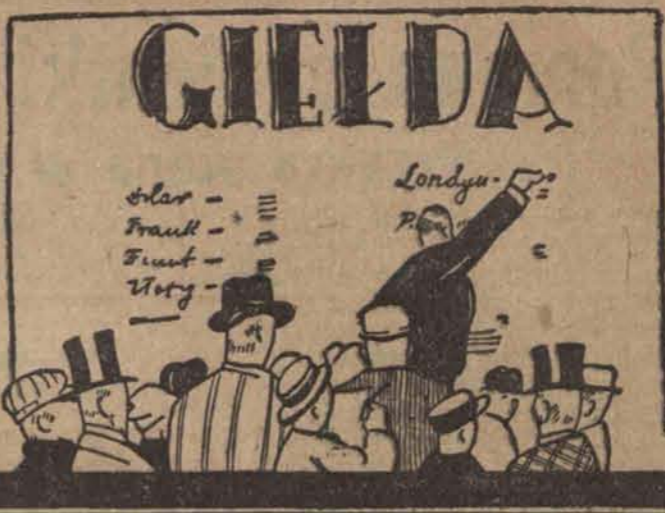
Wystawiany jest w kinie „Capitol” w Now Jorku obraz „Skrzydła” który, i u nas miał wielkie powodzenie.



Dr. HELLER

UL. NAWROT 2, tel. Nr. 79-89 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 10 r. 14 — 8 wiecz w niedz. 11 — 2 po poł. Panie 4 — 5 dla niezamęż. CENY LECZNIC

Wystawiany jest w kinie „Capitol” w Now Jorku obraz „Skrzydła” który, i u nas miał wielkie powodzenie.



NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Za 100 złotych: Zurych 58.25, Berlin 46.775 — 47.175, wyplaty na Warszawę i Poznań 46.875 — 47.075, Wiedeń 47.63 i pół — 47.91 i pół, Praga 377 i 7/8 — 379 i 7/8, Nowy Jork 11.25, Londyn za 1 funt szterl. 43.24.

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

Waluty, dewizy i złoto.

MINIMALNE ZAPOTRZEBOWANIE DEWIZ.

Przy bardzo małych ogólnych rozmiarach obrotów i stałej tendencji odbyło się zebranie giełdy walutowej. Tranzakcje dewizami z trudnością dochodziły do skutku, obrotów zaś gotówkowych niedokonywano zupełnie. Zniżowały jeszcze dewizy na Holandję o 60 gr., na Londyn o 1/4 gr. na 1 funcie i na Włochy o 1 gr., po dotychczasowych kursach zakupywano jednak dewizy na Paryż, Pragę i Szwajcarię. Zwyczaj kursu nie osiągnęła ani jedna dewiza.

WALUTY, DEWIZY I ZŁOTO.

Przy bardzo małych ogólnych rozmiarach obrotów i stałej tendencji odbyło się zebranie giełdy walutowej. Tranzakcje dewizami z trudnością dochodziły do skutku, obrotów zaś gotówkowych niedokonywano zupełnie. Zniżowały jeszcze dewizy na Holandję o 60 gr., na Londyn o 1/4 gr. na 1 funcie i na Włochy o 1 gr., po dotychczasowych kursach zakupywano jednak dewizy na Paryż, Pragę i Szwajcarię. Zwyczaj kursu nie osiągnęła ani jedna dewiza.

POZYCZKI PREMJOWE NIE CO SŁABSZE. LISTY ZASTAWNE NIEJEDNOLICIE.

Zainteresowanie dla pożyczek premjowych było niewiele i kursy zarówno 4 proc. Poż. Inwestycyjnej, jak i Dolarówki, mimo nawet ograniczonej podaży, obniżyły się o 25 gr. Pozostałe papiery państwowe zakupywano w umiarkowanych ilościach po kursach niezmiennionych. W grupie prywatnych papierów procentowych ceny kształtowały się niejednolicie, przeważał jednak jeszcze nastrój mocniejszy. Po zwykłych kursach zawierano tranzakcje 4 proc. i z ziemskimi o 25 gr. i o tyleż 5 proc. m. Warszawy, 8 proc. m. Łodzi. Bez zmiany utrzymały się tylko 4 i pół proc. ziemskie niżowały natomiast 8 proc. m. Warszawy o 50 gr. i rzadko notowane 8 proc. i z Tow. Kred. Przemysłu Polskiego o 3/4 procentu. Na obliczanie komunalne nie było żadnego popytu.

POZYCZKI PREMJOWE NIE CO SŁABSZE. LISTY ZASTAWNE NIEJEDNOLICIE.

Zainteresowanie dla pożyczek premjowych było niewiele i kursy zarówno 4 proc. Poż. Inwestycyjnej, jak i Dolarówki, mimo nawet ograniczonej podaży, obniżyły się o 25 gr. Pozostałe papiery państwowe zakupywano w umiarkowanych ilościach po kursach niezmiennionych. W grupie prywatnych papierów procentowych ceny kształtowały się niejednolicie, przeważał jednak jeszcze nastrój mocniejszy. Po zwykłych kursach zawierano tranzakcje 4 proc. i z ziemskimi o 25 gr. i o tyleż 5 proc. m. Warszawy, 8 proc. m. Łodzi. Bez zmiany utrzymały się tylko 4 i pół proc. ziemskie niżowały natomiast 8 proc. m. Warszawy o 50 gr. i rzadko notowane 8 proc. i z Tow. Kred. Przemysłu Polskiego o 3/4 procentu. Na obliczanie komunalne nie było żadnego popytu.

NIEJEDNOLITA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Jakkolwiek popyt na akcje na zebraniu giełdy akcyjnej był duży i cały szereg papierów osiągnął pokaźne zyski, to jednak zbyt gwałtownie podniesione kursy uległy częściowemu załamaniu. Podkreślić jednak należy że straty te były przeważnie bardzo drobne, podczas gdy zwykły dochodziły przeciętnie do imponującej wysokości kilku złotych, nie może więc być mowy o jakimś ogólnym pogorszeniu się dotychczasowej sytuacji. Z akcji bankowych obniżył się o 1 zł. Bank Polski, bez zmiany notowano Bank Zw. Sp. Zar. Akcje cukrownicze znajdowały licznych i chętnych nabywców. Wyżej płacono też za Częstocice po kursie poprzednim natomiast zawierano transakcje Warsz. Tow. Fabr. Cukru. W dziale metalurgicznym słabsze były o 50 gr. Modrzejów, o 25 gr. Starachowice i o 1 zł. Rudzki. Silnie zwykowały o 6 zł. Parowozowy, wyżej ceniono także o 2 zł. 50 gr. Ostrowiec i o 4 zł. Zeleniewskiego. Z akcji spoży-

NIEJEDNOLITA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Jakkolwiek popyt na akcje na zebraniu giełdy akcyjnej był duży i cały szereg papierów osiągnął pokaźne zyski, to jednak zbyt gwałtownie podniesione kursy uległy częściowemu załamaniu. Podkreślić jednak należy że straty te były przeważnie bardzo drobne, podczas gdy zwykły dochodziły przeciętnie do imponującej wysokości kilku złotych, nie może więc być mowy o jakimś ogólnym pogorszeniu się dotychczasowej sytuacji. Z akcji bankowych obniżył się o 1 zł. Bank Polski, bez zmiany notowano Bank Zw. Sp. Zar. Akcje cukrownicze znajdowały licznych i chętnych nabywców. Wyżej płacono też za Częstocice po kursie poprzednim natomiast zawierano transakcje Warsz. Tow. Fabr. Cukru. W dziale metalurgicznym słabsze były o 50 gr. Modrzejów, o 25 gr. Starachowice i o 1 zł. Rudzki. Silnie zwykowały o 6 zł. Parowozowy, wyżej ceniono także o 2 zł. 50 gr. Ostrowiec i o 4 zł. Zeleniewskiego. Z akcji spoży-

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

GIELDA ZAGRANICZNE.

Londyn. Dewizy. Nowy Jork 4.8475, Holandia 12.07 i 3/8, Francja 123.97, Belgja 34.93, Włochy 92.67, Niemcy 20.32 i 7/8, Danja 18.09 i 7/8, Szwecja 18.19 i 7/8, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.24.

Romans pacjentki z lekarzem.

Przykra scena w gabinecie.

Przed sądem przysięgłych w Bonn (Prusy) rozpoczął się proces przeciw 30-letniemu lekarzowi prakt. dr Richterowi z Bingen, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo i otrucie p. Katarzyny Mertens z Bonn.

Najpierw sąd rozpatrywał sprawę o krzywoprzysięstwo. Dr. Richter zeznał pod fałszywą przysięgą w procesie rozwodowym pani Mertens pod koniec 1925 roku że utrzymywał z nią

tylko przyjacielskie stosunki. O stosunkach seksualnych nie było (rzekomo) mowy. Jednakże zaprzeczeniem zeznań dr. Richtera są jego listy, które znaleziono u p. Katarzyny. Na tej podstawie opiera się skarga o krzywoprzysięstwo.

Ciekawe są zeznania oskarżonego Robil często spacerował z panią Mertens,

całował ją wiele razy. Był nawet w jej mieszkaniu, by ją leczyć. Zdarzało się to nawet noca.

Kiedy dr. Richter później przybył do Bonn, postanowił nieodwołalnie zerwać z p. Mertens. Jeszcze w Bingen odwiedziła go rozwódka w jego własnym mieszkaniu. Oświadczyła mu, że

nie pójdzie przed niego, póki się z nią nie ożeni.

Zarzucała mu, że przyczynił się do jej choroby. Przy tych odwiedzinach Mertensowa stała się tak natrętna, że musiał ją siłą usunąć z gabinetu, a nawet uderzył ją w twarz.

Wtedy już przyrzekła odebrać sobie życie. Uparła się, że nie opuści jego mieszkania.

Proces rozwodowy wytoczony został na żądanie matki i siostr zmarłej, kiedy mąż jej został w r. 1923 aresztowany i za jakiegoś przewinienie skazany na więzienie, 6 grudnia 1927 małżeństwo zostało unieważnione. Mąż p. Mertens zeznał, iż już wtedy żona jego utrzymywała stosunek z jakimś radcą. Potem słyszał, że miała wyjść za mąż. Żona jego zaprzeczała, iż na stosunek z dr. Richterem. Jeden ze świadków przysłał z Neustrelitz pismo, w którym powołuje się na rozmowę z panią Mer-

tens w wagonie kolejowym. chce się otruć, a podejrzenie o Opowiadała mu wtedy o dr. Richterze i oświadczyła, że Richter

Bójka nurków pod wodą.

Krwawe błyski diamentów.

Polca diamentowe są bardzo nieliczne. Tembardziej każde przyciąga poszukiwaczy, tudząc nadzieją łatwego zdobycia majątku. Dla mirażu bogactwa ludzie

poświęcają wszystko, nie licząc się przed żadną hańbą zbrodnią.

Jedno z najkrwawszych diamentowych znajduje się w Brazylii, na pograniczu stanów Goyaz i Matto Grosso. Północną wielką i głęboką rzeką raguaya, która z litej skały wymywa diamenty i unosi je dół prądu, osadzając na rafkach i kotłach dna.

Miejsce, gdzie bywała wydobywane największe i najcenniejsze diamenty dochodzi do głębokości

Zamek królewski Hampton Court.

UKORONOWANI GRACZE NA KORCIE.

Szekspir jako widz na rozgrywkach tenisowych.

Jednym z najpiękniejszych zamków królewskich w Anglii jest zamek Hampton Court w Londynie, aczkolwiek oddawna przestał być królewską rezydencją. Zamek powstał za czasów Henryka VIII (1509 — 1547) z dynastji Tudorów, który oprócz zamilowania do płci pięknej (był jak wiadomo sześć razy żonaty) posiadał również zamilowanie do gry w tenisa.

Nakazał stąd urządzenie kortu tenisowego przy zamku w Hampton, aby i tutaj — jak w rezydencjach swoich w Greenwich i Richmond — oddawać się ulubionemu sportowi.

Tennis jest sportem bardzo dawnym, starszym niż lat 400 i wynaleziony został przez dawnych Meksykańczyków, lecz je dyny kortu dworu angielskiego posiada przywilej, że od lat czterystu służy sportowi tenisowemu bez przerwy.

Tennis był kiedyś uprzywilejowaną grą królów, książy i szlachty. Sebastiano Giustiniani poseł rzeczypospolitej weneckiej zachwycał się grającym w tenisa królem angielskim Henrykiem VIII, utrzymując, że był to najpiękniejszy mężczyzna i najwzdzięczniejszy gracz, jakiego widział. Jeszcze istnieje w zamku kortyżarz, którym król schodził na kort. Jest to przejście ciemne, zimne i przejmujące lekkiem upiornym. Sam zaś plac tenisowy przepelniony jest zapachem heliotropów, rosnących na klombie, egzystującym od połowy siedemnastego stulecia.

Królowa Elżbieta, nieprzyjaciółka Marii Stuart i syn tej ostatniej Jakób I także przewła-

dali się grającym, choć sami nie grywali. Król Jakób I jednak pozwolił grywać synowi swemu, uważając grę w tenisa, o ile

„uprawiano ją z umiarem, za pożyteczną dla zdrowia”. Stawał tu nieraz przed kortem, jako skromny widz męż-

czynna z jasną brodą. Nie wolno mu było brać udziału w grze, ponieważ w owych czasach nie przyznawano mu jeszcze jego późniejszego królewskiego dostojstwa. Był to William Shakespeare (Szekspir) wielki dramaturg, który tak pięknie i dokładnie opisał grę w tenisa w swoim dramacie „Król Henryk V”.

Grał tutaj także elegancki król angielski Karol I tak długo, póki nie przegrał głowy.

Grał Wilhelm Orański i szereg innych władców, aż do najnowszych czasów.

Grywał tutaj Albert Koburgski, książę-małżonek (princepsort) królowej Wiktorji. Jest tutaj jeszcze szafa, w której przechowywał swoje rakietki i tenisowe spodnie.

Jako książę Wali grywał tutaj niezapomniany król Edward VII, twórca „entente’y”. Pomie dzy widzami widywano często sławnego męża stanu Anglii Disraeli, późniejszego lorda Beaconsfielda.

Dziś na liście graczy tenisowych na czołowym miejscu umieszczone jest imię króla angielskiego Jerzego V.

Hampton Court związane jest nierozdzielnie z nazwiskiem szampiona J. M. Heathcote, który w okresie od 1867 — 1886 roku był siedemnaście razy mistrzem Anglii w tenisie.

W czasach naszych dzieje się na kortach królewskich to, czego nie wolno było robić wielkiemu Szekspierowi: grywają tam w królewskim towarzystwie liczni przedstawiciele literatury i sztuki.



Czy nie jest słodka?
Betty Bronson, najmilsza pieśzcotka Hollywood.

Spokojna żona Kupca.

Nowa miłość znużonego męża.

O dziwnych kolejach zmienności serca ludzkiego rozpisyują się obecnie obszerne dzienniki paryskie. Przed sądem stanął 30-letni kupiec paryski, Alfred Denis, który przed kilku tygodniami — jak o tem w swoim czasie pisaliśmy — zastrzelił swą młodą żonę, Małgorzatę rzekomo z powodu zazdrości.

To też afery jest niezmiernie interesujące. Oto przed dwa lata poznał Denis 18-letnią ubogą panią, bardzo piękną i solidną, w której się zakochał i z którą niebawem się ożenił. Małżeństwo było zrazu bardzo szczęśliwe. Małgorzata była bo wiem naprawdę idealną żoną. Choć jej uroda zwracała ogólną uwagę i skupiała około młodej mężatki liczny rój wielbicielej — ona nikogo nie widziała poza swym mężem i starała mu urządzić życie jak najlepiej, odsunąć od niego

wszelkie przykrości i cierpienia. Denis rozumiwał to doskonale mimo to jednak ów nadmiar miłości i przywiązania począł go po pewnym czasie nudzić i męczyć. To też coraz częściej wymykał się z domu, a wreszcie na wiązał intymny stosunek z kobietą znacznie od Małgorzaty starszą i brzydszą, nie dorównującą jej wogóle ani urodą ani zaletami umysłu i serca. Doszło nawet do tego, że Denis, ogarnięty występna namiętnością, postanowił z żoną zupełnie zerwać, a połączyć swe życie z losem owej drugiej.

Gdy jednak oznajmił o tem żonie — nastąpił nieoczekiwany wybuch. Małgorzata, która była dotąd

uosobieniem łagodności, zamieniła się w rozrządliwą. Mężowi oświadczyła stanowczo

że nigdy nie da mu rozwodu. Od tego momentu poczęło się długie pasmo ustawicznych sprzeczek i kłótni, pod których wpływem dawna płomienna miłość Denisa ku żonie zamieniła się w nieublaganą nienawiść.

A gdy pewnego dnia przyszło do niezwykle gwałtownej sprzeczki między małżonkami — Denis, uniesiony szaloną wściekłością chwycił browning i strzelił ku żonie, kładąc ją na miejscu trupem.

Dopiero po dokonaniu tego czynu nastąpiło opamiętanie. To też obecnie w pełnej skręśce żaluje oskarżony wobec sądu swej zbrodni i sam żąda dla siebie najsurowszej kary.

Proces Denisa wywołał w Paryżu wielkie zainteresowanie a wyrok oczekiwany jest z ogromnym napięciem.

Franciszkańska 31-a róg Brzezińskiej „BAJKA” Franciszkańska 31-a róg Brzezińskiej

Dziś wielka premiera! Dziś wielka premiera!

JOZEFINA BAKER w przepięknym filmie p. t.

REWJA NAD REWJAMI

NAD PROGRAM.

PARYŻ w LETARGU

Film tysiąca sensacji.

Łącząc codziennie o 4-30. W soboty, niedziele i święta od 3-er po poł. Doborowa orkiestra symfoniczna ściśle zastosowana do obrazu

Bunt orkiestry.

Odrzucone żądania znakomitego dyrygenta.

W operze paryskiej doszło do zatargu między znanym rosyjskim dyrygentem Sergijszem Kusewickim a orkiestrą. Dyrekcja opera zaprosiła Kusewickiego do kierowania orkiestrą podczas przedstawień „Borysa Godunowa”. Kusewicki uznał, iż orkiestra nie jest przygotowana do wystawiania tej opery i zażądał, aby przed rozpoczęciem ogólnych prób orkiestra odbyła cztery dodatkowe próby.

Członkowie orkiestry odmówili zadośćuczynienia temu żądaniu i zgodzili się wreszcie na odbycie dwu prób. Dyrekcja opery stanęła po stronie Kusewickiego, obiecując członkom orkiestry wypłacenie dodatkowego wynagrodzenia za udział w

urządzeniach przez Kusewickiego prób. Wbrew tej propozycji członkowie orkiestry odmówili odbycia więcej, niż dwu prób. Kusewicki jednak nie chciał odstąpić od swego żądania i odmówił udziału w wystawianiu „Borysa Godunowa” w operze.

Prasa francuska stanęła w tym zatargu po stronie Kusewickiego. Znanie pismo teatralne „Comœdia” pisze, iż postępowanie członków orkiestry przy nosi ujmę operze paryskiej oraz oświadcza, iż „nikdzie na świecie prawdziwy artysta nie żądowałby czasu, aby osiągnąć szczyt doskonałości, szczególnie w tym przypadku, gdy tego żąda tak znakomity dyrygent, jak Kusewicki”.

Do kogo należy pierwszeństwo pomysłu podróży międzyplanetarnej.

Zasiadający w Paryżu, pod przewodnictwem generała Ferrie, komitet złożony z badaczy przyrody, astronomów i fizyków, przyznał w tych dniach po raz pierwszy między narodową nagrodę astronautyczną w sumie 10 000 franków.

Zdobywcą jest profesor uniwersytetu berlińskiego dr. Herman Oberth, który przedstawił projekt rakietki, osiagającej przez kolejno występujące w niej wybuchy, szybkości dotychczas nieznaną i mającej dotrzeć w ten sposób do najbliższych nas planet, nie mówiąc już o księżycu.

A zatem pierwszy krok urzędowy na drodze do komunikacji planetarnej. Nie należy jednak zapominać, że już przed kilku laty mówiono dużo o podobnej rakietce profesora amerykańskiego, Goddarda, wobec czego w każdym razie prof. Oberthowi nie przysługuje pierwszeństwo pomysłu.

Co nas po pracy rozrywki?

- Wieczorne rozrywki**
- Miejski: — Uciekla mi przepiękny Teatr Letni: — Panna Łódz. Teatr Popularny: — Manowce sienne.
- Gong: — Kto chce się żenić?
- Apollo: — Córka Zorzy.
- Pocz. seansów: o godz. 4. 6. 8.
- Bajka: — Rewja nad rewjami.
- Casino: W obronie kobiety.
- Czary: — Handlarka niewolnic.
- Pocz. seansów: o godz. 4. 6. 8.
- Corso: — Pogromca chmur.
- Pierwszy seans 4-ty, ostatni 8-ty.
- Capitol: — Król karnawału.
- Grand Kino: — Szóstka plaża.
- Luna: — Janet Gaynor szuka.
- Ludowy: — Czerwona tancerka.
- Pocz. seansów o godz. 5 i pół.
- Miejska Galeria Sztuki: — Wystawa zbiorowych prac.
- Oświatowy: — Matka.
- Pocz. seansów: o godz. 4. 6. 8.
- Mimosa: — Co kocha kobiecie.
- Odeon: — Szczur hotelowy.
- Pocz. seansów: o godz. 4. 6. 8.
- Palace: — Powojenny medyk.
- Resursa: — Zabieles!
- Splendid: — Nieznosna Fil.
- Pocz. seansów: 4.30. 6.30. 8.15.
- Spółdzielnia: — Czar Walca.
- Pocz. seansów: 4.30. 6.30. 8.15.
- Wodewil: — Niewiniątko.
- Początek seansów o godzinie 8.
- Zachęta: — Zahla — córka S.